

Sygn. akt VIII C 274/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 8 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 roku w Łodzi

sprawy z powództwa (...) Ltd z siedzibą w V. na (...)

przeciwko M. K.

o zapłatę

zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powoda (...) Ltd z siedzibą w V. na (...) kwotę 899,95 zł. (osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 22 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 317 zł. (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 274/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 listopada 2017 roku powód (...) Ltd z siedzibą na (...), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wystąpił przeciwko pozwanemu M. K. o zapłatę kwoty 899,95 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie od dnia 22 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwany złożył wniosek o pożyczkę za pośrednictwem formularza zamieszczonego na stronie internetowej (...) dokonał rejestracji w systemie informatycznym pożyczkodawcy, na skutek czego założony został profil klienta, a następnie poprzez dokonanie przelewu w kwocie 0,01 zł wyraził wolę zawarcia ramowej umowy pożyczki. W związku z zaakceptowaniem wniosku o pożyczkę, w dniu 11 stycznia 2017 roku, po uiszczeniu przez pozwanego prowizji w kwocie 220 zł, na rachunek podmiotu trzeciego wskazanego przez pozwanego została przelana kwota 1.037,95 zł. Uzyskaną sumę pieniężną pozwany zobowiązał się spłacić do dnia 10 lutego 2017 roku. Pozwany nie spłacił pożyczki w terminie, na skutek czego pożyczkodawca podjął czynności windykacyjne, które nie doprowadziły do uregulowania zadłużenia. W dniu 1 maja 2017 roku powód w drodze umowy cesji nabył od pierwotnego wierzyciela wierzytelność wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki. Ponadto powód wskazał, iż przed wytoczeniem powództwa pozwany wpłacił na poczet zadłużenia kwotę 190 zł.

(pozew 3-4v.)

W dniu 10 stycznia 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 11747/17), którym zasądził dochodzoną w sprawie kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 43)

Nakaz ten pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości. Wskazał, iż korzystał z pożyczek udzielanych przez pierwotnego wierzyciela. Jednocześnie podniósł, iż umowa, z której powód wywodzi swoje żądanie, została zawarta w dniu 16 czerwca 2016 roku, opiewała na kwotę 2.000 zł, ze spłatą 2.515,03 zł. Na poczet tej umowy, przy uwzględnieniu opłat za refinansowanie, wpłacił łącznie 2.551,92 zł. Ponadto wyjaśnił, iż w dniu 21 czerwca 2017 roku dokonał wpłaty w kwocie 190 zł.

(sprzeciw k. 48-50)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Wyjaśnił, iż pozwany zawarł z pożyczkodawcami łącznie pięć umów pożyczek opiewających na kwoty odpowiednio 2.000 zł, 2.515,03 zł, 2.515,03 zł, 1.037,95 zł i 1.037,95 zł, przy czym każda kolejna pożyczka była zawierana z przeznaczeniem na spłatę poprzedniej. W przypadku ostatniej umowy o nr (...), stanowiącej źródło żądania pozwu, pozwany wpierw dokonał w dniu 10 stycznia 2017 roku wpłaty 220 zł tytułem opłaty za refinansowanie, a następnie w dniu 21 czerwca 2017 roku wpłaty kwoty 190 zł tytułem spłaty pożyczki, która to wpłata została zaliczona na poczet spłaty kapitału (138 zł) i odsetek (52 zł). Powód podniósł ponadto, że pozwany za każdym razem zaciągnięcia pożyczki (począwszy od drugiej) uiszczal opłatę za refinansowanie, a zatem miał świadomość, iż spłaca tą pożyczką poprzednie zobowiązanie, a także, że uiszczana opłata stanowi warunek udzielenia pożyczki refinansującej.

(odpowiedź na sprzeciw k. 70-72)

Na rozprawie w dniu 28 listopada 2017 roku pełnomocnik powoda nie stawiał się. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując wysokość dochodzonego roszczenia i podnosząc, iż spłacił w całości swoje zadłużenie. Jednocześnie potwierdził, że na poczet pożyczki nr (...) dokonał dwóch wpłat w kwocie 220 zł i 190 zł, odpowiednio w dniu 10 stycznia 2017 roku i 21 czerwca 2017 roku.

(protokół rozprawy k. 112-113)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. K. zawarł w dniu 17 kwietnia 2016 roku z pierwotnym wierzycielem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W., działającą przez pośrednika (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., ramową umowę pożyczki. Pozwany dokonał rejestracji na portalu internetowym pożyczkodawcy, na skutek czego dla pozwanego został utworzony profil klienta, przelał również na konto pożyczkodawcy kwotę 0,01 zł, weryfikując w ten sposób swoje dane podane przy zakładaniu konta klienta.

W ramach obowiązującej strony umowy ramowej oraz złożonego przez pozwanego wniosku o pożyczkę, pierwotny wierzyciel w dniu 16 czerwca 2016 roku udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 2.000 zł (pożyczka oznaczona numerem (...) i przelana na nr rachunku bankowego, z którego pozwany dokonał przelewu weryfikacyjnego). Przyznaną kwotę wraz z prowizją w wysokości 498,64 zł i odsetkami w kwocie 16,39 zł pozwany zobowiązał się zwrócić do dnia 16 lipca 2016 roku.

Zgodnie z umową ramową pożyczki, pożyczkodawca przewidywał możliwość udzielenia pożyczki refinansującej zobowiązania u innych pożyczkodawców. W ramach udzielenia pożyczki o takim charakterze, po otrzymaniu od pożyczkobiorcy prowizji za udzielenie pożyczki refinansującej, pożyczkodawca dokonywał przelewu kwoty do wypłaty na rzecz pożyczkodawcy względem którego pożyczkobiorca miał zobowiązanie. Dokonanie spłaty, o której mowa, wyczerpywało roszczenie pożyczkobiorcy o wypłatę kwoty pożyczki. Kwota do spłaty stawała się wymagana na rzecz pożyczkodawcy zgodnie z wybranym przez pożyczkobiorcę terminem i wariantem refinansowania.

W dniu 19 lipca 2016 roku pozwany uiszczył na rzecz pożyczkodawcy kwotę 499 zł tytułem opłaty za refinansowanie oraz zawarł umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielono mu pożyczki w kwocie 2.515,03 zł z przeznaczeniem na spłatę pożyczki nr (...). Udzieloną w ten sposób pożyczkę pozwany zobowiązał się spłacić w terminie do dnia 18 sierpnia 2016 roku.

W dniu 31 sierpnia 2016 roku pozwany uiszczył na rzecz pożyczkodawcy kwotę 433,94 zł tytułem opłaty za refinansowanie oraz zawarł umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielono mu pożyczki w kwocie 2.515,03 zł z przeznaczeniem na spłatę pożyczki nr (...). Udzieloną w ten sposób pożyczkę pozwany zobowiązał się spłacić w terminie do dnia 30 września 2016 roku. Na poczet częściowej spłaty pożyczki nr (...) pozwany w dniu 18 października 2016 roku uiszczył kwotę 500 zł i w dniu 29 października 2016 roku kwotę 1.000 zł, które to kwoty pierwotny wierzyciel zaliczył na poczet spłaty kapitału (482,72 zł i 994,36 zł) oraz na poczet odsetek (17,28 zł i 5,64 zł). Nieuregulowana została zatem kwota 1.037,95 zł tytułem kapitału.

W dniu 5 listopada 2016 roku pozwany uiszczył na rzecz pożyczkodawcy kwotę 207,98 zł tytułem opłaty za refinansowanie, a następnie w dniu 6 listopada 2016 roku zawarł umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielono mu pożyczki w kwocie 1.037,95 zł z przeznaczeniem na spłatę pożyczki nr (...). Udzieloną w ten sposób pożyczkę pozwany zobowiązał się spłacić w terminie do dnia 6 grudnia 2016 roku.

W dniu 10 stycznia 2017 roku pozwany uiszczył na rzecz pożyczkodawcy kwotę 220 zł tytułem opłaty za refinansowanie, a następnie w dniu 11 stycznia 2017 roku zawarł umowę pożyczki nr (...), na mocy której udzielono mu pożyczki w kwocie 1.037,95 zł z przeznaczeniem na spłatę pożyczki nr (...). Udzieloną w ten sposób pożyczkę pozwany zobowiązał się spłacić w terminie do dnia 10 lutego 2017 roku. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 0% w skali roku. Pożyczkodawca był natomiast uprawniony do naliczania odsetek za nieterminową płatność pożyczki w wysokości odsetek maksymalnych, o których mowa w art. 481 § 2¹ k.c. Dokonywane przez pożyczkobiorcę wpłaty były zaliczane kolejno na poczet: odsetek karnych, odsetek kapitałowych, prowizję, kapitał.

Na poczet spłaty pożyczki nr (...) pozwany w dniu 21 czerwca 2017 roku dokonał wpłaty w kwocie 190 zł, która została zaliczona na poczet spłaty kapitału (138 zł) oraz odsetek (52 zł).

(profil klienta k. 6, umowa pożyczki nr (...) k. 7, umowa ramowa pożyczki k. 8-11v., wydruk z rachunku bankowego k. 12-13, k. 74-75, k. 77-78, k. 80-85, k. 87-88, k. 90-93, potwierdzenie przelewu k. 55, k. 56, k. 57, k. 58, k. 59, umowa pożyczki nr (...) k. 73-73v., umowa pożyczki nr (...) k. 76-76v., umowa pożyczki nr (...) k. 79-79v., umowa pożyczki nr (...) k. 86-86v., okoliczności bezsporne)

W dniu 1 maja 2017 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarł z powodem (...) Ltd Sp. z o.o. na (...) umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika M. K..

W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności, o której mowa wyżej, wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika z tytułu umowy nr (...) wynosi 1.069,55 zł, w tym 1.037,95 zł z tytułu kapitału i 31,60 zł z tytułu odsetek.

Powód zawiadomił pozwanego o dokonanej cesji wierzytelności oraz wezwał do zapłaty kwoty 1.061,95 zł.

(wydruk z książki nadawczej k. 14, zawiadomienie k. 15, wezwanie k. 16, załącznik k. 18, umowa przelewu wierzytelności k. 25-27)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu w całości.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od wskazania, iż w niniejszej sprawie strona powodowa nabyła wierzytelność wobec pozwanego o należność wynikającą z tytułu umowy pożyczki ze skutkiem prawnym. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w

takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową załączając do akt sprawy umowę ramową pożyczki z dnia 17 kwietnia 2016 roku wraz kolejnymi zawieranymi przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem umowami pożyczki, w tym umowę pożyczki nr (...) z dnia 11 stycznia 2017 roku, wydruk z profilu klienta (pozwanego), wydruki z rachunku bankowego, a także załączając umowę przelewu wierzytelności z dnia 1 maja 2017 roku wraz z załącznikiem. Opisane dowody pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż przejście wierzytelności miało miejsce, wynika z nich bowiem kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanego w dacie nabycia wierzytelności przez powoda.

Sąd przyjął ponadto, iż pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa pożyczki (...) z dnia 11 stycznia 2017 roku, na mocy której pozwanemu została udzielona pożyczka w kwocie 1.037,95 zł z przeznaczeniem na spłatę zobowiązania z tytułu umowy pożyczki nr (...), którą to kwotę pozwany zobowiązał się spłacić w terminie określonym w umowie, tj. do dnia 10 lutego 2017 roku. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że pozwany nie tylko nie zaprzeczał, ale wręcz wprost przyznał, iż w dniu 10 stycznia 2017 roku dokonał na konto pożyczkodawcy przelewu kwoty 220 zł tytułem opłaty za refinansowanie w ramach pożyczki nr (...), a następnie w dniu 21 czerwca 2017 roku spłacił zadłużenie wynikające z przedmiotowej umowy pożyczki do kwoty 190 zł. W ten sposób pozwany niewątpliwie przyznał, iż był stroną umowy pożyczki z dnia 11 stycznia 2017 roku, z tytułu której spłacił zadłużenie jedynie w części. Wprawdzie M. K. podnosił na rozprawie, że w całości wywiązał się ze swoich zobowiązań względem powoda, to jednocześnie zaofiarowany przez pozwanego materiał dowodowy przeczy temu twierdzeniu. Przedłożone przez pozwanego potwierdzenia przelewu wskazują bowiem wyłącznie na fakt dokonania spłaty zadłużenia z tytułu pożyczki nr (...) w łącznej kwocie 1.500 zł oraz uiszczenia szeregu opłat z tytułu refinansowania kolejnych pożyczek, czego zresztą powód nie kwestionował. Pozwany powołując się na fakt spłacenia pożyczki zdaje się całkowicie pomijać okoliczność, że zawarł z pierwotnym wierzycielem aż pięć umów pożyczek, z których – począwszy od umowy nr dwa – każda służyła spłacie umowy poprzednio zaciągniętej. Jednocześnie każda kolejna umowa wymagała od pozwanego uiszczenia stosowanej opłaty za refinansowanie, które to opłaty, o czym była mowa wyżej, pozwany za każdym razem wpłacał. O ile więc należy za prawdziwe uznać twierdzenia pozwanego, iż na poczet zadłużenia wpłacił łącznie kwotę 2.551,92 zł, a w rzeczywistości nawet większą, albowiem pozwanemu umknął fakt wpłacenia w dniu 19 lipca 2016 roku kwoty 499 zł tytułem opłaty za refinansowanie w ramach umowy nr (...), a także pominął on wpłatę z dnia 21 czerwca 2017 roku w wysokości 190 zł, to jednocześnie niemal połowę z tychże wpłat stanowiły opłaty za refinansowanie, które, co nie budzi wątpliwości, nie pomniejszały zadłużenia pozwanego z tytułu kapitału. To zaś kształtowało się w następujący sposób: na mocy umowy z dnia 16 czerwca 2016 roku pozwany otrzymał pożyczkę w kwocie 2.000 zł, z tytułu której zobowiązał się zwrócić 2.515,03 zł; pozwany nie spłacił zadłużenia i w dniach 19 lipca oraz 31 sierpnia 2016 roku zawarł dwie kolejne umowy, każdą na kwotę 2.515,03 zł, przy czym umową z dnia 19 lipca spłacił zadłużenie z tytułu umowy z dnia 16 czerwca, zaś umową z dnia 31 sierpnia zadłużenie z tytułu umowy z dnia 19 lipca; oczywistym jest, iż spłata zadłużenia z tytułu umowy z dnia 19 lipca, skutkowałą powstaniem zadłużenia z tytułu umowy z dnia 31 sierpnia; następnie, na poczet zadłużenia w kwocie 2.515,03 zł pozwany dokonał dwóch wpłat w kwocie 500 zł i 1.000 zł, czym pomniejszył zadłużenie kapitałowe do kwoty 1.037,95 zł (z wpłaconej łącznie kwoty 1.500 zł kwota 22,92 zł została przeznaczona na należności odsetkowe); zadłużenie, o którym mowa, nie zostało spłacone, dlatego też pozwany w dniu 6 listopada 2016 roku zawarł kolejną umowę refinansującą, opiewającą na kwotę 1.037,95 zł, mocą której spłacił zadłużenie z tytułu umowy z dnia 31 sierpnia 2016 roku. Zadłużenie z tytułu umowy z dnia 6 listopada 2016 roku nie zostało już jednak spłacone i pozwany ponownie był zmuszony zawrzeć umowę refinansującą na kwotę 1.037,95 zł (11 stycznia 2017 roku), która stanowi źródło żądania powoda. Na poczet tego zadłużenia, pozwany, co sam przyznał, wpłacił wyłącznie 190 zł (kwota 220 zł została uiszczona tytułem opłaty za refinansowanie), która to kwota została zaliczona na poczet kapitału (138 zł) oraz odsetek (52 zł). Tym samym do spłaty pozostała kwota 899,95 zł, dochodzona na gruncie niniejszej sprawy. Wyjaśnić również należy, że przepisy prawa dopuszczają możliwość zawierania umów pożyczek z przeznaczeniem na spłatę innych zobowiązań, oczywistym jest także, że z tytułu każdej takiej umowy pożyczkodawca jest uprawniony do pobrania stosownego wynagrodzenia. Co istotne, w przedmiotowej sprawie prowizja za udzielenie pierwszej pożyczki, jak również każda kolejna opłata za refinansowanie, mieściła się w granicach zakreślonych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a więc nie przekraczała maksymalnej

wartości pozaodsetkowych kosztów kredytu, jakie pożyczkodawca mógł naliczyć w związku z udzielonymi pozwanemu pożyczkami.

Na koniec godzi się przypomnieć, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki, nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W niniejszej sprawie, w kontekście zaoferowanego przez powoda materiału dowodowego, nie budzi wątpliwości, że fakt udzielenia pożyczki został przez niego wykazany ponad wszelką wątpliwość, czemu zresztą pozwany nie zaprzeczał. Skoro tak, to na M. K. ciążyła powinność wykazania, że pożyczka została spłacona. O czym była mowa wyżej, pozwany nie zdołał udowodnić (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż spłacił swoje zadłużenie w wysokości wyższej, aniżeli wskazywanej przez powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 899,95 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 22 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

M.-prawną podstawę roszczenia powoda stanowi przepis

art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe ogólne. W myśl zawartej przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem umowy, pożyczkodawca miał prawo do naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2¹ k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona powodowa wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 317 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu - 30 zł, koszty zastępstwa procesowego powoda w stawce minimalnej 270 zł (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 zł.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.